

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Rak trzustki nie zawsze musi kończyć się źle

Rak trzustki ma zasłużenie złą sławę. Jednak sytuacja się zmienia: mamy coraz więcej możliwości leczenia i są osoby, które z tym nowotworem żyją już od lat, prowadząc fascynujące życie. Przeczytaj o nich. Zamiast koncentrować się na złych prognozach, warto bowiem znać objawy oraz czynniki ryzyka, by móc reagować w odpowiednim czasie.

Sprawa nie jest prosta, gdyż rak trzustki najczęściej dopiero w zaawansowanym stadium zaczyna dawać wyraźne objawy. Wykrycie go w tak późnym stadium jest zresztą przyczyną niskiego odsetka osób, które od momentu postawienia diagnozy przeżywają pięć lat (w onkologii pięcioletnie przeżycie jest przyjętym wskaźnikiem wyleczenia). Wiele początkowych dolegliwości w raku trzustki przypomina te, które występują w innych schorzeniach, np. w przewlekłym zapaleniu trzustki, wynikającym z częstego spożywania alkoholu i palenia papierosów.

Warto jednak nie bagatelizować subtelnych sygnałów, co pokazują historie Katarzyny Chmielewskiej-Wojciechowskiej i Patrycji Rzadkowskiej. Obie na raka trzustki zachorowały w młodym wieku, obie nie były w grupie ryzyka.

Wiedza o stosunkowo szybkiej śmierci znanych ludzi z powodu raka trzustki - np. Ani Przybylskiej, Patrycja Swayze czy Steve'a Jobsa - może odbierać nadzieję i determinację wielu chorym, którzy usłyszą podobną diagnozę. Ale są też historie odmienne. Takie jak Katarzyny Chmielewskiej-Wojciechowskiej i Patrycji Rzadkowskiej.

Nie zlekceważyły pierwszych sygnałów i konsekwentnie starały się wyjaśnić przyczynę niepokojących objawów.

- Siedziałam w pracy i nagle zabolął mnie brzuch. Bardzo mocno i inaczej niż kiedykolwiek. Ból był taki opasujący, trochę pod żebrami. Nie miałam żadnych nudności, ale ból był silny i utrzymywał się przez kilka godzin. Nawet nie wiedziałam wtedy, gdzie jest trzustka - wspomina pani Katarzyna.

Tego dnia z powodu bólu wcześniej wyszła do domu z pracy, ale następnego, kiedy pozostało po nim tylko wspomnienie, Katarzyna Chmielewska poszła jednak do lekarza. Stwierdził podrażnienie błony śluzowej żołądka. Ponieważ już nie bolało, ona też już się martwiła. Ale kiedy kilka miesięcy później ból powrócił, to choć zniknął, pani Katarzyna już nie chciała o nim zapomnieć. Postanowiła dążyć, co jest jego przyczyną. Zaczęła odwiedzać lekarzy i robić kolejne badania.

Ich wyniki same w sobie wciąż nie były alarmujące; to, co niepokoiło, to dynamika zmian pewnych parametrów oraz stan pani Katarzyny - bardzo schudła i miała anemię. Po kolejnych niepokojących badaniach konsultujący ją lekarz, chirurg i transplantolog ze szpitala MSWiA prof. Marek Durlik uznał, że nie ma sensu czekać dalej i trzeba - jak się to ujmuje w żargonie medycznym - „otworzyć brzuch”, żeby zobaczyć, co się tam dzieje.

Warto wiedzieć, że choć jesteśmy świadkami olbrzymiego postępu w technologiach medycznych, to wciąż za pomocą diagnostyki obrazowej i badań laboratoryjnych wielu schorzeń nie da się wykryć. Na przykład **prawidłowy wynik badania USG jamy brzusznej nie wyklucza raka trzustki!**

W trakcie operacji okazało się, że u Katarzyny był w trzustce niewielki guz. Chirurgzy wycięli go i wysłali do histopatologa. Dopiero jego analiza wykazała, że bez wątpliwości Katarzyna zachorowała na raka trzustki. Od momentu, gdy poczuła nietypowy, opasujący ból brzucha, minął prawie rok.

Sześć lat później Katarzyna nie ma już trzustki, bo trzeba ją było usunąć, wycięto jej część wątroby, choruje na cukrzycę, doświadczyła wznowy. Ale jest też żoną, mamą już ośmioletniego chłopca, a w ostatnich trzech latach pobiegła w maratonie i zdobyła alpejski szczyt. No i urządziła huczne urodziny. Jak mówi, teraz wie, że każde są warte zabawy - niezależnie od choroby.

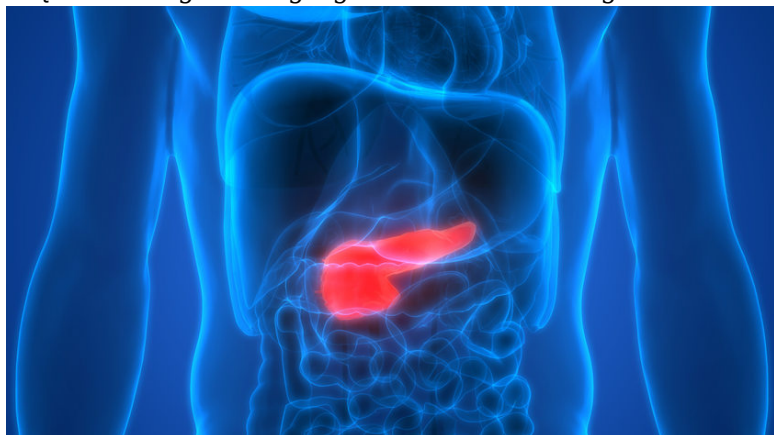
„Oczywiście doskonale wiedziałam, z jaką chorobą mam do czynienia. A te cyklicznie pojawiające się bóle mobilizowały mnie do szukania dodatkowych opcji leczenia. Od diety poprzez styl życia, medycynę konwencjonalną i niekonwencjonalną. Jak tysiące przede mną i za mną zaczęłam szukać leku na raka. Nie znalazłam, bobym się tą dobrą nowiną podzieliła ze światem, ale odkrywałam

kolejne obszary wzmacniania siebie, zdobywania wiedzy, radzenia sobie z trudnymi emocjami. Zainteresowałam się immunoonkologią, dostrzegając w niej nadzieję na nowe onkologiczne otwarcie. W tak zwanym międzyczasie poszłam na warsztaty Simontona i terapię do psychoonkologa. Zaczęłam biegać (to jeszcze w trakcie chemioterapii). W tym czasie ugruntowało się we mnie przekonanie, że muszę sama aktywnie brać udział w procesie swojego zdrowienia. Że nie muszę być tylko pacjentem poddającym się leczeniu, ale mogę a nawet muszę sama świadomie nim kierować” - pisze Katarzyna Chmielewska-Wojciechowska na swoim blogu „Pokonać raka trzustki”.

Historia pani Patrycji jest o tyle inna, że nie odczuwała żadnych dolegliwości. Ją uratowało to, że postanowiła rozsądnie schudnąć - a zatem zamiast stosować modne sposoby, zaczęła od konsultacji lekarskiej.

- Chciałam schudnąć, ale zrobić to mądrze. Dlatego poszłam do mojej lekarki, która skierowała mnie najpierw na różne badania, m.in. USG brzucha - mówi.

Lekarz zauważył w obrazie jamy brzusznej coś niepokojącego i skierował Patrycję na tomografię komputerową. Miała szczęście o tyle, że u niej badanie USG cokolwiek niepokojącego w trzustce pokazało. Często badanie USG nie jest przydatne we wczesnej diagnostyce raka trzustki, bo najczęściej widoczne są na nim jedynie duże lite guzy, na dodatek umiejscowione w określonych częściach tego dużego gruczołu dokrewnego.



Patrycja już następnego dnia trafiła na tomografię komputerową. To badanie ujawniło 16-centymetrowy guz w trzonie i ogonie trzustki. W takich sytuacjach nie czeka się z operacją - została przeprowadzona bardzo szybko.

Ponad dwa lata później Patrycja jest już po obronie pracy magisterskiej z psychologii i specjalizuje się w psychoonkologii. Korzysta z życia, m.in. pojechała z wiernymi przyjaciółkami na festiwal Open Air i doskonale się bawiła.

Medialny wizerunek raka trzustki i statystyki:

Obydwie pacjentki przyznają, że diagnoza raka trzustki w kontekście medialnych doniesień jest bardzo obciążająca.

- Rak trzustki to rzeczywiście choroba, którą zalicza się do tych o najgorszym rokowaniu - mówi dr Leszek Kraj, onkolog z Kliniki Chorób Wewnętrznych, Hematologii i Onkologii WUM. - Statystycznie szansę na to, żeby przeżyć pięć lat ma około 5 proc. chorych. Jeśli jest rozpoznany wcześniej - statystycznie owe pięć lat przeżywa około 30 proc. chorych.

Dodaje, że gdy porównać statystyki tzw. przeżywalności w raku piersi, wynoszą one, w zależności od stanu rozwoju guza, nawet ponad 80 proc. Ale to tylko statystyki.

- Diagnoza jakiegokolwiek raka nie jest wyrokiem śmierci. Każdy choruje indywidualnie. To, o czym mówią rokowania, to statystyka dotycząca jakiejś grupy. Statystycznie ja i mój pies mamy trzy nogi - podkreśla lekarz.

A pani Katarzyna na swoim blogu pisze: „Radzę wszystkim z pokorą podchodzić do statystyk. Bo zdarzenia z niskim prawdopodobieństwem statystycznym też się zdarzają. Zasadniczo chory ma jedną statystykę - fifty/fifty, jak mówiła moja mama. Albo się uda, albo się nie uda. To przyszłość pokaże, co się wydarzy - nie statystyka”.

W wywiadzie udzielonym Serwisowi Zdrowie, psychoonkolog z warszawskiego Instytutu - Centrum Onkologii, Magdalena Nagalska, podkreślała, że chorobie nowotworowej towarzyszy lęk i jest to naturalna reakcja człowieka na tego rodzaju doświadczenie. Różnimy się jednak w strategiach (najczęściej nieświadomych) radzenia sobie z tym lękiem.

- Najbardziej zdrową strategią, którą staramy się promować, ale też uczyć naszych pacjentów, to reakcja polegająca na poznawaniu faktów, niezakłamywaniu ich nawet wtedy, gdy są trudne. Brak konfrontacji wzmacnia bowiem lęk. Jeśli przed czymś uciekamy, to nas to ciągle goni, jeśli zaś zatrzymamy się i zetkniemy twarzą w twarz z naszym lękiem, to może się okazać, że możemy coś z nim zrobić, że on wcale nie jest taki wielki jak nam się na początku wydawało - mówiła Magdalena Nagalska.

Jednocześnie i w zdrowiu, i w chorobie warto być wyczulonym na subtelne sygnały, które wysyła nam ciało i nie lekceważyć badań kontrolnych. Takie podejście daje szansę ochrony nie tylko przed rakiem trzustki.

Objawy ostrzegawcze raka trzustki

Nie ma skutecznych badań przesiewowych w kierunku wykrycia raka trzustki. We wczesnym wykryciu może jednak pomóc badanie USG jamy brzusznej, choć warto wiedzieć, że czasem guz jest tak zlokalizowany, że ultrasonograf go nie wykryje. Znaczenie ma nasze samopoczucie, nietypowe bóle oraz pewne odchylenia parametrów krwi (np. podwyższone miano bilirubiny). Szczególnie ostrożni w kontekście raka trzustki powinni być ci, którzy wśród bliskich krewnych mają kogoś z taką diagnozą. Warto też wiedzieć, że rozwojowi raka trzustki sprzyja m.in. picie alkoholu, palenie tytoniu i otyłość.

Należy udać się do lekarza, gdy:

- odczuwamy ból w górnej części brzucha lub w połowie pleców. Jego przyczyną może być guz, który uciska lub atakuje nerwy albo narządy w pobliżu trzustki. Ból może pojawić się także na skutek zablokowania przez nowotwór przewodu pokarmowego.
- mamy problemy trawienne - niepokoić powinny wszystkie odstępstwa od normy takie jak utrata apetytu, zmiana nawyków żywieniowych, ochota na inne niż zwykle potrawy, niestrawność i nudności, a także zmiany w wyglądzie stolca, utrata masy ciała. To objawy, które mogą wystąpić na skutek ucisku guza na żołądek lub początek jelita cienkiego.
- mamy zażółcenie skóry i/lub oczu, czasem też świąd skóry - to efekt nadmiaru bilirubiny we krwi. Guz w trzustce może spowodować zwężenie przewodu żółciowego, co sprawia, że przepływ żółci z pęcherzyka żółciowego do jelita cienkiego jest utrudniony. Zauważalnym objawem może być ciemniejszy niż zwykle mocz i lekkie lub tłuszczowe stolce.

Ponadto, badania wskazują, że nagły początek cukrzycy typu 2. u osób po 50. r.ż. i starszych może być wczesnym objawem raka trzustki, szczególnie wtedy, kiedy objaw ten powiązany jest z niskim wskaźnikiem masy ciała (BMI), utratą masy ciała oraz brakiem cukrzycy w wywiadzie rodzinnym. Zaniepokoić powinna także nagła zmiana poziomu cukru we krwi u chorych z dobrze kontrolowaną cukrzycą. Czujne powinny być też osoby, które zachorowały na zapalenie trzustki.

Patrycja i Katarzyna poznały się dzięki rakowi trzustki, ale nie tylko on je łączy. Obydwie mogą cieszyć się wypróbowanym gronem naprawdę bliskich i wspierających je w mądry sposób ludzi. Czasem w nietypowy; np. do Patrycji na wieczór przed operacją na oddział szpitalny przyszedł przyjaciółki, by śpiewać i żartować. Obydwu choroba nie zdołała zabrać życia rodzinnego i pasji.

Jeśli chcesz dotrzeć do wiarygodnych informacji na temat raka trzustki i jego leczenia, zajrzyj do poradnika ESMO (European Society for Medical Oncology) wydanego także po polsku: <https://www.esmo.org/content/download/104657/1841551/file/PL-Rak-Trzustki-Poradnik-dla-Pacjentow.pdf>

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/29313.html>



24-09-2024

Migrena to choroba - można ją leczyć

Migrena to poważna choroba neurologiczna.



24-09-2024

Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tężec

Szczepionki powinny być dostępne bezpłatnie w placówkach.



24-09-2024

I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach

Będzie współpracowała na rzecz doskonalenia jakości kształcenia.



24-09-2024

[Będzie kolejna edycja maratonu programistów](#)

Zgłoszenia do 7 października.



24-09-2024

[Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce](#)

Od 29 września do 25 listopada.



24-09-2024

[Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#)

Powiedział PAP prof. Bolesław Samoliński, alergolog.



24-09-2024

[SpaceX planuje wystrzelenie 5 bezzałogowych misji na Marsa](#)

Ma się to odbyć w ciągu dwóch lat.



24-09-2024

[Potrzebne są globalne ustalenia odnośnie mikroplastiku](#)

Okazją do działania może być przygotowywany przez ONZ traktat.

Informacje dnia: [Migrena to choroba - można ją leczyć](#) [Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tętec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach](#) [Będzie kolejna edycja maratonu programistów](#) [Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce](#) [Astma oskrzelowa](#)

popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją

Partnerzy